

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Prawomocnym wyrokiem z dnia 30 czerwca 2014 r., w sprawie II K 185/14, Sąd Rejonowy w Chojnicach orzekł wobec P. Ł. (1) m. in. zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Chojnicach z dnia 30 czerwca 2014 r., sygn. akt II K 185/14 k. 6- 8, informacja Starostwa Powiatowego w C. k. 12)

W dniu 9 września 2015 r. w C., na ul. (...) kierował samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Został zauważony przez patrol z Komisariatu Policji w C.. Funkcjonariusze wydawali wówczas P. Ł. (1) sygnały, aby się zatrzymał. Ten jednak kontynuował jazdę, kierując się w stronę S.. Następnie skręcił w stronę miejscowości B., gdzie ścigający go funkcjonariusze Policji utracili z nim kontakt.

(dowód: zeznania świadków D. C. k. 4v. zbiór C w ujawnionym zakresie, k. 412, R. L. k. 524v., P. O. k. 525, K. S. k. 525- 525v.)

W nocy 3 listopada 2015 r. D. M. (1), po uprzednim wyważeniu drzwi za pomocą nieustalonego narzędzia, włamał się do garażu K. K. (1), znajdującego się w miejscowości K.. Z pomieszczenia tego zabrał w celu przywłaszczenia narzędzia w postaci: spawarki, zagęszczarki, piły elektrycznej, szlifierki kątowej, kątomierza otwierany oraz agregatu prądotwórczego, o łącznej wartości 4850,00 złotych. Załadował je do samochodu marki S. i pojechał do M. R. (1), zamieszkałego w C.. Spotkał tam P. Ł. (1). D. M. (1) zaproponował M. R. (1) zakup skradzionych przedmiotów. Ten nie był jednak nimi zainteresowany. Wówczas zaproponował ich sprzedaż P. Ł. (1) przyznając, że zostały skradzione. Pomimo tego P. Ł. (1) nabył te rzeczy za kwotę 2000,00 złotych. Przekazał D. M. (1) kwotę ok. 800,00 złotych, a resztę obiecał oddać w innym terminie. Następnie P. Ł. (1) i D. M. (1) pojechali wspólnie na posesję P. W. (1) do Ś., gdzie P. Ł. (1) pozostawił skradzione przedmioty w pomieszczeniu gospodarczym.

W dniu 4 listopada 2015 r. w godzinach popołudniowych funkcjonariusze Policji przeprowadzili przeszukanie posesji i odebrali od P. W. (1) skradzione przedmioty. Zostały one następnie zwrócone K. K. (1).

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. Ł. k. 258v., zeznania świadków: A. S. k. 396v.- 397, N. S. k. 397, A. B. k. 396- 396v., K. K. k. 28v. w ujawnionym zakresie, zbiór C, 411v., D. M. k. 477- 478, 568v., I. K. k. 495v., częściowo zeznania świadków M. R. k. 52, 53 zbiór C w ujawnionym zakresie, k. 430, P. W. k. 40v. zbiór C w ujawnionym zakresie, 440v.- 441, dokumentacja fotograficzna k. 15- 17, protokół przeszukania k. 36- 39, 49- 51, protokół oględzin k. 43- 48, 55- 58, 59- 64, 65- 103, 120- 126, pokwitowanie k. 141, wyrok Sądu Rejonowego w Chojnicach z dnia 13 lutego 2018 r., w sprawie II K 906/17 k. 529)

P. Ł. (1) nabył od P. W. (1) samochód osobowy marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W dniu 4 listopada 2015 r. kierował tym pojazdem w Ł., gm. C.. Zauważyli go funkcjonariusze Komisariatu Policji w C., którzy po pościgu zatrzymali P. Ł. (1), gdy próbował on opuścić pojazd.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego P. Ł. k. 252, 258v., zeznania świadka E. Z. k. 113v. zbiór C w ujawnionym zakresie, k. 412v., protokół przeszukania k. 32- 34)

W dniu 5 lutego 2016 r. w C. P. Ł. (1) kierował samochodem marki H. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Jechał w stronę miejscowości Ł.. Zauważył go wówczas patrol Policji z Komisariatu w C.. Gdy policjanci próbowali zatrzymać P. Ł. (1), ten uciekł w stronę miejscowości P., gdzie ścigający go policjanci utracili z nim kontakt.

(dowód: zeznania świadków D. C. k. 211 zbiór C, k. 412, K. S. k. 525v., M. R. k. 539)

W dniu 21 lutego 2016 r. w Ł., gm. C., P. Ł. (1) kierował samochodem marki O. (...). Po drodze zabrał P. K. (1).

Około godz. 11.00 K. L. (1) rozmawiał na ulicy w Ł. ze swoim bratem R. L. (2).

P. Ł. (1) zatrzymał pojazd i podszedł w stronę K. L. (1). Miał do niego pretensje, a następnie uderzył K. Ł. pięścią w twarz, powodując obrażenia w postaci licznych złamań kości nosa z dużym przemieszczeniem, odmy powiek oka lewego, złamania dolnego brzegu oczodołu lewego ze złamaniem ściany przedniej zatoki szczękowej, które naruszyły czynności uszkodzonego narządu ciała na okres powyżej 7 dni.

Gdy w obronie K. L. (1) stanął R. L. (2), wówczas P. Ł. (1) zamierzył się w jego kierunku. R. L. (2) zaczął jednak uciekać. P. Ł. uderzył wówczas pięścią w pokrywę silnika stojącego obok pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), stanowiącego własność R. L. (2), powodując jej wgniecenie, w wyniku czego powstała szkoda w wysokości 600,00 złotych. Następnie P. Ł. (1) wsiadł do pojazdu marki O. (...) i odjechał w miejsca zdarzenia.

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. Ł. k. 252, 258v., zeznania świadków: K. L. k. 392 (k. 179 zbiór C) w ujawnionym zakresie, 395v.- 396, 476v., R. L. k. 185v. zbiór C w ujawnionym zakresie, 428v., częściowo zeznania świadka P. K. k. 429, karta informacyjna k. 183- 184, 393, opinia sądowo- lekarska k. 283, opinia uzupełniająca k. 514, płyta CD k. 284- 287, protokół oględzin k. 288- 289)

W dniu 3 marca 2016 r. P. Ł. (1) kierował samochodem marki H. o numerze rejestracyjnym (...). W Z. zabrał do pojazdu swoich znajomych- P. K. (1) i M. K. (1). Wspólnie pojechali do C.. Tam zauważył go nieoznakowany pojazd KP w C.. Funkcjonariusze podjęli próbę zatrzymania P. Ł. (1). Ten jednak odjechał w stronę C.. W pewnym momencie, przed miejscowością G., zatrzymał pojazd i zaczął z niego uciekać. Został wówczas zatrzymany przez ścigających go funkcjonariuszy Policji.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego P. Ł. k. 252, 258v., zeznania świadków M. K. k. 390 (k. 195v. zbiór C) w ujawnionym zakresie, protokół zatrzymania osoby k. 189, częściowo zeznania świadka P. K. k. 192v. zbiór C w ujawnionym zakresie, protokół oględzin k. 200- 202, protokół przeszukania k. 203- 204, protokół użycia testera narkotykowego k. 205, protokół użycia alkomatu k. 206- 207, fotografie k. 332, 409)

P. Ł. (1) był wielokrotnie karany sądowo. Wyrokiem łącznym z dnia 27 czerwca 2012 r., w sprawie II K 144/12, Sąd Rejonowy w Chojnicach połączył wobec niego wyroki: Sądu Rejonowego w Chojnicach z dnia 12 lipca 2007 r., w sprawie II K 123/07, za przestępstwa z art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk oraz z art. 279 § 1 kk, art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk i art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, Sądu Rejonowego w Chojnicach z dnia 7 listopada 2007 r., w sprawie VI K 554/07, za przestępstwa z art. 279 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk oraz Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim z dnia 8 listopada 2007 r., w sprawie II K 672/07, za przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i jako karę łączną wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, którą P. Ł. (1) odbył w okresie od dnia 11 grudnia 2006 r. do dnia 6 kwietnia 2007 r., od dnia 8 czerwca 2007 r. do dnia 18 września 2007 r. oraz od dnia 16 czerwca 2011 r. do dnia 9 listopada 2013 r.

(dowód: karta karna k. 9- 11, 148- 149, 424- 426, 435- 437, 458- 460, 521- 523, 536- 538, 562- 564, odpisy wyroków k. 6- 8, 216- 217, 218- 219, 233, 234- 235, 236, 573- 574, 575- 576)

Oskarżony P. Ł. (1) przesłuchiwany po raz pierwszy w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do złamania zakazu prowadzenia pojazdów w dniach 5 listopada 2015 r. oraz 3 marca 2016 r., do uszkodzenia ciała K. L. (1) oraz uszkodzenia pojazdu marki V. (...). Wyjaśnił, że nie jechał tymi wszystkimi pojazdami. W tym czasie był gdzie indziej. Żadnego włamania nie dokonał, żadnych elektronarzędzi nie posiadał. Nie wiedział, co robił w dzień, gdy było włamanie do pana K.. K. L. nie chciał uderzyć. Nie wie, jak to się stało (k. 250- 252)

Na posiedzeniu w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania wyjaśnił dodatkowo, że zna P. W. (1). Jak mógł wrzucić maszynę ważącą pół tony. Przywiózł P. W. (1) narzędzia, które kupił od A. B. (2). Nie pamiętał, za ile. Zawiózł je do P. W. (1), zostawił u niego. Mieli razem je sprzedać. To on miał kupców.

Oskarżony nie wiedział, jakie było pochodzenie tych maszyn. Gdyby wiedział, że są kradzione, tym bardziej od pana K., to by ich nie kupił. Przyznał się do uszkodzenia ciała K. L. (1), tj. męża jego matki. Nie chciał go mocno uderzyć. Chciał, aby ktoś zajął się ich córką, a siostrą oskarżonego, bo oni piją. Nie pamiętał, dlaczego uderzył w samochód. Samochód R. był własnością P. W. (1). Nie wiedział, jak to się stało, że był w jego posiadaniu (k. 258v.- 259)

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazywał, że oskarżony P. Ł. (1) dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów zabronionych, działając z zamiarem bezpośrednim oraz w sposób zawiniony. Przy czym w ocenie Sądu brak było podstaw do katerycznego ustalenia, aby był on sprawcą czynu polegającego na dokonaniu kradzieży z włamaniem w dniu 3 listopada 2015 r., niewątpliwie natomiast nabył przedmioty pochodzące z tego czynu zabronionego.

W pierwszej kolejności wskazać należało, że oskarżony P. Ł. (1) w znacznej części przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Dlatego też Sąd nie miał w tym zakresie wątpliwości co do jego sprawstwa.

W tej sytuacji Sąd nie miał żadnych podstaw, aby kwestionować zeznania świadka E. Z. (2), który potwierdził, że w dniu 4 listopada 2015 r. P. Ł. (1) kierował samochodem osobowym marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), a świadek był pasażerem tego pojazdu. Podobnie Sąd nie miał wątpliwości co do wiarygodności zeznań świadka M. K. (1), która wskazywała na oskarżonego jako kierującego samochodem marki H. o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 3 marca 2016 r. Na oskarżonego wskazał również świadek P. K. (1), który przyznał, że to oskarżony był kierującym wskazanym samochodem w dniu 3 marca 2016 r., a on sam w postępowaniu przygotowawczym złożył nieprawdziwe zeznania zaprzeczając, aby miał wiedze co do osoby kierującego. We wskazanym zakresie Sąd nie miał także podstaw, aby zakwestionować dowody z dokumentów.

Odnosnie wydarzeń z dnia 21 lutego 2016 r. oskarżony w całości przyznał się do uszkodzenia samochodu marki V. (...). Jego wyjaśnienia znajdowały potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego R. L. (2), który opisał okoliczności popełnienia czynu zabronionego oraz w sposób przekonujący wskazał na wartość wyrządzonej szkody. mając przy tym na uwadze zasady doświadczenia życiowego Sąd uznał jego relacje za w pełni wiarygodne.

Oskarżony co do zasady przyznał się też, że w dniu 21 lutego 2016 r. uderzył pięścią w twarz K. L. (1). Okoliczność ta pozostawała w zasadzie poza sporem, skoro dodatkowo potwierdzili ją świadkowie K. L. (1), R. L. (2), a nie zaprzeczył jej świadek P. K. (1). Zadaniem Sądu było natomiast kateryczne wyjaśnienia, jaki był skutek zadanego przez oskarżonego uderzenia, albowiem on sam kwestionował możliwość jego spowodowania, podnosił też, że pokrzywdzony K. L. (1) doznał ustalonych obrażeń ciała w innym okresie i innych okolicznościach. Dokonując ustaleń faktycznych w obu kwestiach Sąd oparł się więc na sporządzonych w sprawie opiniach biegłego lekarza E. R.. Biegły już w pierwszej opinii wyjaśnił, że na skutek uderzenia K. L. (1) doznał licznych złamań kości nosa z dużym przemieszczeniem, odmy powiek oka lewego, złamania dolnego brzegu oczodołu lewego ze złamaniem ściany przedniej zatoki szczękowej, które naruszyły czynności uszkodzonego narządu ciała na okres powyżej 7 dni. W sporządzonej pisemnej opinii uzupełniającej biegły wykluczył natomiast, aby stwierdzone obrażenia powstały w innych okolicznościach, czy w innym czasie. Złożonym opiniom biegłego Sąd dał w pełni wiarę, albowiem były jasne i pełne, a jednocześnie wyczerpująco odnoszące się do znanego biegłemu materiału dowodowego. Biegły nie miał wątpliwości, jakich obrażeń ciała doznał K. L. (1), jako była kwalifikacja tych obrażeń oraz jaki był mechanizm powstania obrażeń ciała pokrzywdzonego. Zdaniem Sądu opinie biegłego nie mogły zostać skutecznie zakwestionowane, a jakiegokolwiek stanowisko przeciwne byłoby jedynie polemiką z jego przekonującym stanowiskiem. Zresztą oskarżony ani jego obrońca w żaden skuteczny sposób nie podważyli stanowisko biegłego. Opiniom biegłego Sąd dał więc w pełni wiarę, albowiem były jasne i pełne. Nadto opinie te zostały przez biegłego w sposób przekonujący uzasadnione. Nie zachodziła więc potrzeba ich dodatkowego uzupełnienia. Wskazać jednocześnie trzeba, że logiczne powiązanie treści opinii z dowodami w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznaniami świadka R. L. (2), a przede wszystkim K. L. (1), który podczas przesłuchania uzupełniającego zaprzeczył, aby w okresie zbliżonym do zdarzenia

doznał złamania nosa w innych okolicznościach, prowadziło do ustalenia, że oskarżony P. Ł. (1) w dniu 21 lutego 2016 r. spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała o jakich mowa w art. 157 § 1 kk.

Oskarżony P. Ł. (1) w toku postępowania zaprzeczał natomiast, aby w dniu 21 lutego 2016 r. kierował samochodem marki O. (...), choć w tym zakresie nie złożył żadnych wyjaśnień i nie odniósł się do pozostałego materiału dowodowego, mimo kontradiktoryjnego charakteru procesu. Zaznaczyć natomiast trzeba, że ustalenia, że był sprawcą zarzucanego mu czynu zabronionego wynikała z logicznych, a także spójnych zeznań świadków K. L. (1), R. L. (2) i P. K. (3). W szczególności ten ostatni świadek zaprzeczył, aby to on kierował samochodem marki O. (...)- czy to przyjechał nim na miejsce zdarzenia, czy nim odjechał. Świadek wskazał jako kierującego P. Ł. (1). Również K. L. (1) i R. L. (2) nie mieli w tym zakresie żadnych wątpliwości. Mając więc na uwadze, że zeznania świadków nie pozostawały w sprzeczności brak było podstaw, aby je skutecznie zakwestionować. O ile K. L. (1) i R. L. (2) mogli mieć żal do oskarżonego za czyny, które popełnił na ich szkodę, to już P. K. (1) nie miał żadnego interesu w tym, aby go obciążać. Podkreślić też trzeba, że zeznania świadków znajdowały potwierdzenie w dowodzie z nagrania z monitoringu, które zostało poddane szczegółowym oględzinom. Na nagraniu widać wyraźnie, że osoba, która uderzyła pokrzywdzonego odjechała następnie pojazdem marki O.. W tej sytuacji wyjaśnienia oskarżonego, w których zaprzeczał, aby popełnił zarzucany mu czyn, polegający na kierowaniu samochodem, wbrew orzeczonemu zakazowi sądowemu, stanowiły jedynie element przyjętej przez niego linii obrony, która nie mogła prowadzić do uwolnienia go od odpowiedzialności karnej.

Przeprowadzone w toku przewodu sądowego dowody pozwalały też na kategoryczne ustalenie, że oskarżony P. Ł. (1) popełnił czyny zabronione, polegające na prowadzeniu pojazdu mechanicznego, wbrew orzeczonemu zakazowi sądowemu w dniach 9 września 2015 r. i 5 lutego 2016 r.

Odnosnie pierwszego ze wskazanych czynów, w ocenie Sądu na wiarę zasługiwały zeznania świadków D. C. (2), R. L. (4) i K. S. (2), którzy zeznali, że rozpoznali oskarżonego jako kierującego samochodem marki F. (...). Pamiętać trzeba, że świadkowie pełnią służbę w Komisariacie Policji w C., w małym lokalnym środowisku. W związku z pełnioną służbą oskarżony P. Ł. (1) jest osobą im dobrze znaną. Dlatego też w czasie pościgu świadkowie nie tylko mogli zauważyć kierującego, ale i go rozpoznać. Zeznania takiej treści złożyli właśnie wskazani powyżej świadkowie. Oskarżonego wyraźnie widział świadek D. C. (2), a świadkowie R. L. (4) i K. S. (2) zauważyli go, gdy radiowóz, którym się poruszali, podczas próby zatrzymania, zrównał się z samochodem, którym kierował oskarżony. Zeznania świadków były przy tym logiczne, spójne i konsekwentne, nie zawierały luk, ani wewnętrznych sprzeczności. Świadkowie nie mieli przy tym żadnych powodów, aby bezpodstawnie obciążać oskarżonego, skoro wykonywali jedynie czynności służbowe, a żaden z nich nie ma osobistego stosunku do P. Ł. (1). Zeznania świadków nie pozostawały przy tym w sprzeczności z zeznaniami czwartego z funkcjonariuszy Policji, który brał udział w pościgu za oskarżonym. P. O. zeznał bowiem, że słabo pamiętał zdarzenia i nie pamiętał, czy kierującym wówczas był P. Ł. (1). Okoliczności tej jednak nie zaprzeczył. Nie sposób nie zauważyć, że nie każdy z funkcjonariuszy Policji musiał jednakowo zapamiętać przebieg interwencji. Dlatego też tłumaczenia P. O. były przekonujące, a na ich podstawie nie sposób zakwestionować wiarygodności pozostałych wskazanych powyżej świadków, a tym samym wykluczyć sprawstwo oskarżonego.

Natomiast odnośnie zdarzenia z dnia 5 lutego 2016 r. na wiarę zasługiwały zeznania świadków D. C. (2), K. S. (2) i M. R. (4), z których wynikało, że tego dnia P. Ł. (1) kierował samochodem marki H. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Świadkowie zauważyli go w C., gdy poruszał się w stronę miejscowości Ł.. Ponownie podjęli próbę zatrzymania pojazdu, jednakże była ona nieskuteczna. Podobnie jak w przypadku zdarzenia z dnia 9 września 2015 r. świadkowie znając oskarżonego, mieli możliwość jego rozpoznania tym bardziej, że jak zeznał M. R. (4), w pewnym momencie odwrócił się, a wówczas w światłach mijania pojazdu była widoczna jego twarz. Ponownie przypomnieć trzeba, że świadkowie nie mieli żadnych powodów, aby bezpodstawnie obciążać oskarżonego, skoro wykonywali jedynie czynności służbowe, a żaden z nich nie ma osobistego stosunku do P. Ł. (1). W świetle wskazanych dowodów Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim nie przyznał się on do zarzucanych mu czynów, o jakich mowa powyżej, były nieprzekonujące i miały jedynie na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej. W sytuacji, gdy

Sąd dysponował przekonującymi dowodami świadczącymi jednoznacznie o sprawstwie oskarżonego, wyjaśnienia te należało uznać za niewiarygodne.

Sąd natomiast nie znalazł podstaw, aby przypisać oskarżonemu popełnienie czynu zabronionego, polegającego na dokonaniu kradzieży z włamaniem na szkodę K. K. (1). W tym miejscu nie sposób krytycznie nie odnieść się do czynności podjętych w sprawie przez organy ścigania, które jedynie w oparciu o ustalenie, że P. Ł. (1) pozostawił skradzione przedmioty u swojego znajomego P. W. (1), wywiodły przekonanie, że musiał on być sprawcą kradzieży tych przedmiotów. Oczywiście wniosek taki mógłby być uznany za prawidłowy, gdyby w sprawie ujawniono inne dowody świadczące o dokonaniu przez oskarżonego zarzucanego mu czynu. Tymczasem dowodów takich- czy to materialnych, czy osobowych w sprawie brak. Co więcej- pomimo kontradiktoryjnego charakteru procesu, to na Sąd został przerzucony ciężar poszukiwania dowodów w tym zakresie. W każdym razie czynności te nie doprowadziły do dowodów potwierdzających, że P. Ł. (1) był sprawcą kradzieży z włamaniem. Natomiast niewątpliwie nabył te przedmioty, a następnie ukrył na posesji swojego znajomego. Już w tym miejscu zaznaczyć trzeba, że Sąd w takiej sytuacji był uprawniony, aby w miejsce zarzucanego oskarżonemu czynu, przypisać mu przestępstwo paserstwa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 września 2014 r. II AKa 229/14, Lex nr 1515297).

Przed wszystkim w toku postępowania sądowego ujawniony został całkowicie nowy dowód w postaci zeznań świadka D. M. (1), który przyznał się do popełnienia czynu zabronionego zarzucanego pierwotnie jedynie oskarżonemu P. Ł. (1), a który miał polegać na dokonaniu kradzieży z włamaniem w miejscowości K.. Co prawda świadek w czasie przesłuchania nie był w stanie podać szczegółowo przedmiotów, które zostały skradzione, jednakże wskazał miejsce dokonania czynu, a także sposób włamania do pomieszczenia. Pamiętać trzeba, że od zdarzenia do przesłuchania świadka upłynął okres ponad dwuletni. Za czyn ten D. M. (1) został też prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Chojnicach z dnia 13 lutego 2018 r., w sprawie II K 906/17. Jednocześnie przypisując świadkowi popełnienie przestępstwa Sąd orzekający w sprawie II K 906/17 przyjął za Prokuratorem, że został on popełniony wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą (nie określoną przez oskarżyciela precyzyjnie) Sąd podjął więc dwukrotnie próbę wyjaśnienia tej okoliczności. Podczas pierwszego przesłuchania, jeszcze przed przedstawieniem zarzutu, D. M. (1) zeznał, że czynu tego dokonał sam. Podczas kolejnego przesłuchania- już po uprawomocnieniu się wyroku z dnia 13 lutego 2018 r., D. M. (1) ponownie zeznał, że czynu dokonał sam, sam również załadował przedmioty do samochodu, a następnie zawiózł do C.. Na opis stawianego mu zarzutu oraz treść wyroku nie zwracał uwagi. Sąd miał na uwadze, że świadek D. M. (1) nie miał żadnego interesu w tym, aby kierować przeciwko sobie postępowanie karne, jak też nielogicznym było, aby godził się na poniesienia odpowiedzialności za czyn zabroniony, którego nie popełnił. Nie miał również powodów, aby chronić P. Ł. (1) przed odpowiedzialnością karną tym bardziej, że w swoich zeznaniach wskazywał jednak, że oskarżony nabył od niego przedmioty pochodzące z kradzieży z włamaniem i to pomimo tego, że wiedział, że były kradzione. Zdaniem świadka P. Ł. (1) musiał wiedzieć o bezprawnym pochodzeniu tych przedmiotów nawet w sytuacji, gdy świadek wcześniej zapewniał M. R. (1), że oferowane rzeczy nie pochodzą z przestępstwa. P. Ł. (1) znał bowiem świadka od dawna. Dlatego też Sąd uznał, że rzeczywiście w sprawie brak było przekonujących dowodów pozwalających na przypisanie oskarżonemu P. Ł. (1) dokonania kradzieży z włamaniem.

W ocenie Sądu na wiarę zasługiwały zeznania świadka I. K.- matki D. M. (1), która zeznała, że przyznał się on w rozmowie z nią do dokonania kradzieży z włamaniem. Nie podawał jednak bliższych szczegółów, pozwalających na ustalenie, czy czynu tego dokonał sam, czy z inną osobą. Niewątpliwie świadek nie miała też żadnych powodów, aby obciążać D. M. (1), a chronić przed odpowiedzialnością karną P. Ł. (1).

Przedmioty pochodzące z czynu zabronionego popełnionego w dniu 3 listopada 2015 r. zostały odnalezione następnego dnia na posesji P. W. (1). Świadek ten podawał, że przedmioty te pozostawił oskarżony P. Ł. (1), który był z inną osobą. Co prawda z zeznań świadka wynikało, że był to A. B. (2) lub D. B., ale okoliczności te nie udało się potwierdzić w toku postępowania. Samochodem marki S. w tamtym okresie poruszał się natomiast D. M. (1). P. W. (1) zapewniał natomiast, że nie wiedział jednak, skąd ujawnione u niego przedmioty pochodziły i skąd miał je oskarżony. Świadek nie wiedział też, w jakich okolicznościach znalazły się na jego posesji. Zaznaczyć trzeba, że zeznania świadka w toku postępowania nie były spójne. Niewątpliwie natomiast na treść relacji świadka wpływ miała obawa przed odpowiedzialnością karną za ukrycie przedmiotów pochodzących z czynu zabronionego. W każdym razie na podstawie

zeznań P. W. (1) można jedynie ustalić, że P. Ł. (1) ukrył przedmioty pochodzące z czynu zabronionego, a nie, że dokonał czynu w formie zarzucanej mu w akcie oskarżenia.

W świetle relacji świadka nie zasługiwały na wiarę zeznania M. B.. Świadek ten zaprzeczał, aby znał oskarżonego, a przecież z relacji P. W. (1) wynikało, że miał on wydać oskarżonemu samochód marki R.. Z zeznań świadków A. S. (2) i N. S. (2) wynikało natomiast, że świadek oferował do sprzedaży jeden z przedmiotów skradzionych K. K. (1), podobnie zresztą jak P. Ł. (1) w wysyłanych wiadomościach tekstowych. Dlatego też relację M. B. należało traktować ostrożnie, albowiem niewątpliwie zamierzał on ukryć swoją rolę w sprawie i uniknąć odpowiedzialności karnej.

Podobnie jedynie częściowo na wiarę zasługiwały zeznania świadka M. R. (1). Świadek potwierdził, że D. M. (1) proponował mu zakup narzędzi, budowlanych, które ostatecznie nabył P. Ł. (1). Potwierdził więc treść zeznań D. M. (1). Co prawda jego zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym jedynie częściowo przystawały do zeznań złożonych przed Sądem, jednakże świadek wyjaśnił, że nie chciał ujawniać roli D. M. (1). W każdym razie świadek przyznał, że na jego posesji obecny był P. Ł. (1), który następnie nabył przedmioty oferowane przez D. M. (1).

W ocenie Sądu brak w świetle powyższych dowodów, aby zakwestionować zeznania świadka D. B.. Zaprzeczał on, aby wraz z oskarżonym przewoził rzeczy pochodzące z kradzieży z włamaniem, jak też, aby poruszał się w tym czasie samochodem marki S.. Świadek wskazywał jedynie, że słyszał, że czynu zabronionego mógł dopuścić się D. M. (1). Również świadek A. B. (2) zaprzeczał, aby wraz z P. Ł. (1) ukrył przedmioty pochodzące z czynu zabronionego. Potwierdził natomiast, że swój samochód marki S. sprzedał D. M. (1).

Na wiarę zasługiwały natomiast zeznania świadków K. K. (1) i A. B. (3) odnośnie tego, że został popełniony czyn zabroniony. Świadkowie nie mieli natomiast wiedzy na temat sprawcy tego czynu, a w każdym razie nie byli w stanie stwierdzić, czy dokonał go P. Ł. (1). Również świadek P. K. (1) nie był w stanie stwierdzić, kto dokonał czynu zabronionego. Przekonanie, że sprawca czynu nie był oskarżony wynikało natomiast z faktu znajomości świadka i P. Ł. (1).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków N. S. (2) i A. S. (2), którzy zeznali, że to M. B. oferował do sprzedaży zagęszczarkę należącą do K. K. (1). Relacje te nie miały natomiast istotnego znaczenia dla ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonego P. Ł. (1).

W ocenie Sądu w omawianym zakresie nie zasługiwały więc na wiarę wyjaśnienia oskarżonego P. Ł. (1). Oskarżony początkowo zaprzeczał nie tylko, aby dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, ale w ogóle, aby był w posiadaniu przedmiotów skradzionych pokrzywdzonemu. Natomiast podczas kolejnego przesłuchania przyznał, że przedmioty te nabył celem dalszej odsprzedaży. Zaprzeczał, aby miał świadomość tego, że pochodziły z czynu zabronionego. W świetle dowodów wskazanych powyżej wyjaśnienia te były jednak nieprzekonujące i miały na celu jedynie uniknięcie odpowiedzialności karnej. Zdaniem Sądu nie można dać również wiary oskarżonego co do tego, że przedmioty te sam nabył od A. B. (2), skoro ustalono, że zbywca był D. M. (1). Jak Sąd wskazał też powyżej- oskarżony miał świadomość pochodzenia nabytych przedmiotów.

Okoliczności popełnienia czynów zabronionych nie pozostawiały przy tym żadnych wątpliwości, że oskarżony P. Ł. (1) dopuścił się ich działając z zamiarem bezpośrednim. Prawomocnym wyrokiem z dnia 30 czerwca 2014 r., w sprawie II K 185/14, Sąd Rejonowy w Chojnicach orzekł wobec P. Ł. (1) zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat. Z orzeczenia tego oskarżony zdawał sobie sprawę, skoro przyznał się częściowo do złamania zakazu prowadzenia pojazdu. Trudno też, aby miał inny powód, żeby uciekać przed ścigającymi go funkcjonariuszami Policji, skoro nawet, gdy pościgi były skuteczne, okazywało się, iż był trzeźwy. Postać zamiaru oskarżonego nie mogła więc budzić żadnych wątpliwości. Również w zakresie uszkodzenia ciała oraz uszkodzenia mienia okoliczności przedmiotowo- podmiotowe nie pozostawiały wątpliwości, że oskarżony chciał popełnić czyny zabronione. Przecież uderzył pokrzywdzonego pięścią w głowę, a więc szczególnie wrażliwe miejsce na ciele człowieka. Wiedział, że takie uderzenie w sytuacji, gdy pokrzywdzony był nieprzygotowany i zaskoczony wiąże się z określonymi konsekwencjami. Oskarżony przyznał, że miał pretensje do pokrzywdzonego i stąd jego zachowanie. Musiał przy tym zadać uderzenie

bardzo mocne, skoro skutkowało ono licznymi złamaniami kości nosa. Natomiast uderzając pięścią w maskę pojazdu wiedział, że zostanie ona pocięta.

Sąd nie miał też wątpliwości, że oskarżony chciał popełnić przestępstwo paserstwa. Jak wynikało z zeznań D. M. (1), oskarżony znał go od dawna i wiedział, że podawane przez niego pochodzenie oferowanych przedmiotów, było nieprawdziwe. Oskarżony wiedział więc, że przedmioty te pochodzą z przestępstwa. Przy czym oczywistym było, że przestępstwem tym była kradzież z włamaniem. D. M. (1) musiał bowiem wejść bezprawnie w ich posiadanie. Mając przy tym na uwadze, że przedmioty te służyły do wykonywania działalności gospodarczej logicznym było też, że właściciel musiał zabezpieczyć je przed utratą.

Sąd nie stwierdził w sprawie żadnych okoliczności wyłączających winę oskarżonego.

Mając na uwadze powyższe Sąd nie miał żadnych wątpliwości, że oskarżony P. Ł. (1) zachowaniem swoim wyczerpał znamiona przestępstw:

1. z art. 244 kk w ten sposób, że w okresie od 9 września 2015 r. do 3 marca 2016 r, działając w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem tej samej sposobności:

- w dniu 9 września 2015 r. w C. nie stosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Chojnicach, na mocy wyroku z dnia 30 czerwca 2014 r., w sprawie II K 185/14, zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ten sposób, że kierował samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...),

- w dniu 4 listopada 2015 r. w Ł., gm. C. nie stosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Chojnicach, na mocy wyroku z dnia 30 czerwca 2014 r., w sprawie II K 185/14, zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ten sposób, że kierował samochodem marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...),

- w dniu 5 lutego 2016 r. w C. nie stosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Chojnicach, na mocy wyroku z dnia 30 czerwca 2014 r., w sprawie II K 185/14, zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ten sposób, że kierował samochodem marki H. (...) o numerze rejestracyjnym (...),

- w dniu 21 lutego 2016 r. w Ł., gm. C., nie stosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Chojnicach, na mocy wyroku z dnia 30 czerwca 2014 r., w sprawie II K 185/14, zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ten sposób, że kierował samochodem marki O. (...),

- w dniu 3 marca 2016 r. w C. nie stosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Chojnicach, na mocy wyroku z dnia 30 czerwca 2014 r., w sprawie II K 185/14, zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ten sposób, że kierował samochodem marki H. o numerze rejestracyjnym (...),

2. z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w ten sposób, że w dniu 3 listopada 2015 r. w C., będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Chojnicach z dnia 27 czerwca 2012 r., w sprawie II K 144/12, łączącym wyroki: Sądu Rejonowego w Chojnicach z dnia 12 lipca 2007 r., w sprawie II K 123/07, za przestępstwa z art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk oraz z art. 279 § 1 kk, art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk i art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, Sądu Rejonowego w Chojnicach z dnia 7 listopada 2007 r., w sprawie VI K 554/07, za przestępstwa z art. 279 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk oraz Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim z dnia 8 listopada 2007 r., w sprawie II K 672/07, za przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, na łączną karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, w ciągu 5 lat odbycia tej kary w okresie od dnia 11 grudnia 2006 r. do dnia 6 kwietnia 2007 r., od dnia 8 czerwca 2007 r. do dnia 18 września 2007 r. oraz od dnia 16 czerwca 2011 r. do dnia 9 listopada 2013 r., nabył od ustalonej osoby spawarkę, zagęszczarkę, pilę elektryczną, szlifierkę kątową, kątomierz otwierany oraz agregat prądowtórco o łącznej wartości 4850,00 złotych, o których wiedział, że pochodzą z czynu zabronionego- kradzieży z włamaniem, czym działał na szkodę K. K. (1);

3. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w ten sposób, że w dniu 21 lutego 2016 r. w Ł., gm. C., będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Chojnicach z dnia 27 czerwca 2012 r., w sprawie II K 144/12, łączącym wyroki: Sądu Rejonowego w Chojnicach z dnia 12 lipca 2007 r., w sprawie II K 123/07, za przestępstwa z art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk oraz z art. 279 § 1 kk, art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk i art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, Sądu Rejonowego w Chojnicach z dnia 7 listopada 2007 r., w sprawie VI K 554/07, za przestępstwa z art. 279 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk oraz Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim z dnia 8 listopada 2007 r., w sprawie II K 672/07, za przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, na łączną karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, w ciągu 5 lat odbycia tej kary w okresie od dnia 11 grudnia 2006 r. do dnia 6 kwietnia 2007 r., od dnia 8 czerwca 2007 r. do dnia 18 września 2007 r. oraz od dnia 16 czerwca 2011 r. do dnia 9 listopada 2013 r., działając z bezpośrednim zamiarem spowodowania obrażeń ciała uderzył K. Ł. pięścią w twarz, czym spowodował u pokrzywdzonego obrażenia w postaci licznych złamań kości nosa z dużym przemieszczeniem, odmy powiek oka lewego, złamania dolnego brzoju oczodołu lewego ze złamaniem ściany przedniej zatoki szczękowej, które naruszyły czynności uszkodzonego narządu ciała na okres powyżej 7 dni;

4. z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w ten sposób, że w dniu 21 lutego 2016 r. w Ł., gm. C., będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Chojnicach z dnia 27 czerwca 2012 r., w sprawie II K 144/12, łączącym wyroki: Sądu Rejonowego w Chojnicach z dnia 12 lipca 2007 r., w sprawie II K 123/07, za przestępstwa z art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk oraz z art. 279 § 1 kk, art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk i art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, Sądu Rejonowego w Chojnicach z dnia 7 listopada 2007 r., w sprawie VI K 554/07, za przestępstwa z art. 279 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk oraz Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim z dnia 8 listopada 2007 r., w sprawie II K 672/07, za przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, na łączną karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, w ciągu 5 lat odbycia tej kary w okresie od dnia 11 grudnia 2006 r. do dnia 6 kwietnia 2007 r., od dnia 8 czerwca 2007 r. do dnia 18 września 2007 r. oraz od dnia 16 czerwca 2011 r. do dnia 9 listopada 2013 r., umyślnie uszkodził samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) w ten sposób, że uderzył pięścią w pokrywę silnika tego pojazdu, powodując jej wgniecenie w wyniku czego powstała szkoda w wysokości 600,00 złotych, czym działał na szkodę R. Ł. (2).

Kwalifikacja prawna czynów zarzucanych oskarżonemu nie budziła żadnych wątpliwości. Dokonana natomiast przez Sąd zmiana tej kwalifikacji była wynikiem rozważań w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody, przy czyn w przypadku punktu 1 i 2 omówione powyżej, a w przypadku czynów wskazanych w punktach 3 i 4 po analizie wydanych dotychczas wobec oskarżonego wyroków skazujących oraz danych dotyczących wynikania kar pozbawienia wolności. Dodatkowo Sąd uznał, że wszystkich czynów z art. 244 kk oskarżony dopuścił się w warunkach jednego ciągu przestępstw.

Przepis art. 244 kk penalizuje niestosowanie się osób zobowiązanych do respektowania sądowych orzeczeń w zakresie wykonania środków karnych. Wykonanie każdej czynności wchodzącej w zakres, w jaki według treści wyroku działał zakaz, a w jakim skazanemu przez określony czas wkraczać nie wolno, wypełnia znamiona przestępstwa określonego w tym przepisie. Przestępstwo to nie jest przestępstwem trwałym, wystarczy zatem jednorazowe złamanie zakazu. Przypisując zatem oskarżonemu popełnienie występku z art. 244 kk Sąd uznał, że wszystkie zarzucane oskarżonemu takie czyny, zostały popełnione w warunkach ciągu przestępstw. Oskarżony dopuścił się ich tych przestępstw w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem tej samej sposobności, zanim zapadł pierwszy wyrok.

Przestępstwa paserstwa z art. 291 § 1 kk dopuszcza się ten, kto rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego nabywa lub pomaga do jej zbycia albo tę rzecz przyjmuje lub pomaga do jej ukrycia. Mając na uwadze okoliczności wskazane powyżej, z których wynikało, że P. Ł. (1) musiał mieć świadomość tego, że nabyte przez niego od D. M. (1) przedmioty pochodziły z kradzieży z włamaniem, wypełnienie przez niego znamion czynu zabronionego nie budziło wątpliwości.

W punkcie III wyroku Sąd przypisał P. Ł. (1) popełnienie przestępstwa z art. 157 § 1 kk. Przez naruszenie czynności narządu ciała rozumieć należy spowodowanie w organie ciała takich zmian, które zakłócają jego normalne funkcjonowanie, przy czym nie jest konieczne spowodowanie bezwładności tego narządu. Oskarżony skierował swój atak przede wszystkim w głowę pokrzywdzonego, a więc w szczególnie wrażliwe miejsce na ciele człowieka. Chciał

więc spowodować naruszenie czynności narządów ciała. Dodatkowo o charakterze obrażeń świadczyła omówiona we wcześniejszej części uzasadnienia treść opinii biegłego E. R..

Natomiast czyn przypisany oskarżonemu w punkcie V wyroku stanowił występki z art. 288 § 1 kk. Niewątpliwie oskarżony poprzez swoje zachowanie uszkodził cudzą rzecz ruchomą. Jednocześnie Sąd nie miał wątpliwości co do wartości szkody. Przyjęta kwalifikacja prawna czynu nie mogła więc podlegać dyskusji.

Sądu uznał jednocześnie, że przypisanych oskarżonemu P. Ł. (1) czynów, z opisanych w punktach II, III i V wyroków, dopuścił się on w warunkach recydywy specjalnej z art. 64 § 1 kk. P. Ł. (1) był bowiem uprzednio skazany wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Chojnicach z dnia 27 czerwca 2012 r., w sprawie II K 144/12, na mocy którego Sąd połączył wobec niego wyroki: Sądu Rejonowego w Chojnicach z dnia 12 lipca 2007 r., w sprawie II K 123/07, za przestępstwa z art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk oraz z art. 279 § 1 kk, art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk i art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, Sądu Rejonowego w Chojnicach z dnia 7 listopada 2007 r., w sprawie VI K 554/07, za przestępstwa z art. 279 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk oraz Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim z dnia 8 listopada 2007 r., w sprawie II K 672/07, za przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i jako karę łączną wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, którą P. Ł. (1) odbył w okresie od dnia 11 grudnia 2006 r. do dnia 6 kwietnia 2007 r., od dnia 8 czerwca 2007 r. do dnia 18 września 2007 r. oraz od dnia 16 czerwca 2011 r. do dnia 9 listopada 2013 r.

W ciągu 5 lat od odbycia kary łącznej P. Ł. (1) dopuścił się przestępstw podobnych, za które był uprzednio skazany, tj. przestępstwa z użyciem przemocy (art. 157 § 1 kk- podobnego do przestępstwa z art. 280 § 1 kk) oraz przestępstw przeciwko mieniu (art. 291 § 1 kk oraz art. 288 § 1 kk- podobnych do przestępstw z art. 279 § 1 kk i art. 278 § 1 kk). Jedynie na marginesie wskazać trzeba, iż Sąd podziela pogląd, że o zaliczeniu dwóch albo większej liczby przestępstw do "tego samego rodzaju" decydują dobra prawne, przeciwko którym przestępstwa te były wymierzone. J. są przestępstwa wymierzone przeciwko dobrom prawnym tego samego rodzaju, niekoniecznie dobrom identycznym. Z tego też względu, że wspólnym rodzajowym przedmiotem ochrony przepisów kryminalizujących zniszczenie mienia oraz przepisów kryminalizujących kradzież jest mienie, przestępstwo zniszczenia mienia oraz przestępstwo kradzieży są przestępstwami należącymi do tego samego rodzaju (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r., IV KK 68/13, OSNKW 2013/9/77).

Przystępując do wymiaru kary Sąd miał na uwadze dyrektywy wskazane w art. 53 kk.

Nie ulegało wątpliwości, iż stopień społecznej szkodliwości oraz stopień zawinienia oskarżonego były znaczne. Wymierzone kary były współmierne do stopnia społecznej szkodliwości i stopnia zawinienia oskarżonego. Przede wszystkim oskarżony dopuścił się przestępstw przeciwko różnym dobrom chronionym prawem. Zachowania takie oraz motywacja oskarżonego rodzić muszą nie tylko powszechny sprzeciw, ale także szczególne potępienie. Mienie podlega szczególnej ochronie, a zatem zamach na takie dobro powinien spotkać się z odpowiednią reakcją organów władzy publicznej. Oskarżony godził w też w szczególne dobro chronione prawem, jakim jest zdrowie człowieka, z błahego powodu, działając publicznie. Również wielokrotnie złamał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów, wykazując lekceważenie dla powagi orzeczeń sądowych.

Wymierzona kara jednostkowe oraz kara łączna uwzględniały okoliczności łagodzące i obciążające oskarżonego.

Na niekorzyść oskarżonego P. Ł. (1) przemawiał dotychczasowy sposób życia i karalność za przestępstwa podobne. Istotną okolicznością obciążającą była również znaczna ilość bezprawnych zachowań, które podjął oskarżony. Na jego niekorzyść wpływało też działanie z niskich pobudek.

Na korzyść oskarżonego przemawiał przede wszystkim fakt, że częściowo przyznał się od do popełnienia zarzucanych mu czynów oraz fakt, iż przedmioty należące do K. K. (1) udało się odzyskać i zwrócić pokrzywdzonemu.

Mając na uwadze powyższe Sąd skazał oskarżonego P. Ł. (1):

- za czyny z art. 244 kk, na mocy art. 244 kk przy zast. art. 91 § 1 kk, na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;
- za czyn z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, na mocy art. 291 § 1 kk, na karę roku pozbawienia wolności;
- za czyn z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, na mocy art. 157 § 1 kk, na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;
- za czyn z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, na mocy art. 288 § 1 kk, na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.

W przekonaniu Sądu jedynie kary pozbawienia wolności były adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości czynów popełnionych przez oskarżonego i stopnia jego zawinienia, a jako takie osiągną pokładane w niej cele w zakresie oddziaływania społecznego oraz wpłyną wychowawczo i zapobiegawczo na przyszłość wobec oskarżonego i to mimo wymierzenia ich w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Oskarżony musi zdawać sobie sprawę z konieczności przestrzegania obowiązującego porządku prawnego i nieopłacalności popełniania przestępstw. Po raz kolejny wykazał przy tym rażące lekceważenie dla akceptowanych społecznie norm, dlatego też reakcja Sądu musiała być zdecydowana. Sąd uznał więc, że jedynie kary pozbawienia wolności skłonią oskarżonego do refleksji nad własnym postępowaniem. W przypadku łagodnego potraktowania, w ocenie Sądu nie wyciągnąłby on żadnych wniosków na przyszłość i nie zostałby osiągnięty wychowawczy cel kar.

Natomiast, na podstawie art. 91 § 2 kk, Sąd połączył orzeczone wobec oskarżonego P. Ł. (1) kary pozbawienia wolności i jako karę łączną wymierzył mu karę roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.

Przy wymiarze kary łącznej Sąd zastosował zasadę częściowej absorpcji. Przypomnieć jedynie trzeba, że orzekając karę łączną, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W uzasadnieniu projektu Ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie Ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 396) wskazano, że przepis ten przewiduje dyrektywy wymiaru kary łącznej. Ponieważ orzeczenie tej kary jest na korzyść skazanego (względem sumy kar jednostkowych), stąd przedmiotem oceny sądu powinny być w tym wypadku nie elementy związane bezpośrednio z czynem, uwzględnione już w wyroku skazującym, co tym bardziej ma znaczenie przy braku rozwiązywania węzła kary łącznej, ale elementy związane z osobą sprawcy. W ten sposób uzasadniona jest propozycja ograniczenia dyrektyw wymiaru kary do celów prewencyjnych i izolacyjnych".

Nie mogło też umknąć z pola widzenia Sądu, że celem art. 85a kk nie jest wyczerpująca kodyfikacja kryteriów kształtowania sądowego wymiaru kary łącznej. W istotnej mierze nadal aktualne pozostają zatem wypracowane w doktrynie i orzecznictwie kryteria oparte na powiązaniach między przestępstwami, za które orzeczono kary podlegające łączeniu. Znaczenie tego dorobku ulec musi jedynie pewnemu przewartościowaniu ze względu na odejście przez ustawodawcę od realnego zbiegu przestępstw zamkniętego pierwszym wyrokiem co do któregośkolwiek z nich jako przesłanki orzekania kary łącznej (por. R. A. Stefański, Komentarz do art 86a kk, Legalis). Orzekając karę łączną i mając na uwadze powyższe Sąd zastosował zasadę częściowej absorpcji również kar z uwagi na zbieżność czasową oraz częściowo przedmiotową dokonanych czynów, jednakże miał również na uwadze ich odmienną podmiotową. Sąd nie znalazł przy tym podstaw, aby przy wymiarze kary łącznej zastosować zasadę całkowitej absorpcji. Zasadę tę stosuje się bowiem jedynie wówczas, gdy przestępstwa objęte realnym zbiegiem wskazują na bliską więź przedmiotową i podmiotową, są jednorodnej i popełnione zostały w bliskim związku czasowym i miejscowym, stanowiąc jeden zespół zachowań sprawcy, objęty jednym planem działania, nawet mimo godzenia w różne dobra osobiste. Zastosowanie pełnej absorpcji byłoby uzasadnione wyłącznie wtedy, gdy przesłanka prognostyczna pozwalała na stwierdzenie, że kara łączna w wysokości najwyższej z wymierzonych kar jednostkowych, byłaby wystarczającą oceną zachowania się sprawcy. Zważywszy na okoliczności sprawy, jak też popełnianie przestępstw godzących w różne dobra, w różnych okolicznościach, ocena taka byłaby nieuzasadniona. Z całą stanowczością podkreślić trzeba również, że Sąd w tym składzie nadal podziela w pełni pogląd, iż popełnienie więcej niż dwóch przestępstw jest istotnym czynnikiem prognostycznym, przemawiającym za orzekaniem kary łącznej surowszej od wynikającej z zasady absorpcji (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 20 września 2001 r., II AKa 154/01 Prok. i Prawo 2002/4/26). Również przesłanka

prognostyczna jak i konieczność kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa sprzeciwiały się zastosowaniu zasady pełnej absorpcji.

Jednocześnie Sąd uznał, że jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności za przypisane oskarżonemu czyny była adekwatna i sprawiedliwa. Sąd nie znalazł więc żadnych podstaw, aby wykonanie kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego warunkowo zawiesić, zresztą sprzeciwiała się temu choćby treść art. 69 § 1 kk.

W ocenie Sądu, z uwagi na charakter popełnionych przez oskarżonego czynów, sposób działania, zupełnie lekceważący stosunek do obowiązujących norm prawnych i moralnych, nasilenie złej woli, ale również mając na uwadze postawę oskarżonego, który jest zupełnie bezkrytyczny w swoim postępowaniu należało podjąć zdecydowane działania w celu zapobieżenia podobnym sytuacjom. W tej sytuacji jedynie bezwzględna i odpowiednio surowa kara pozbawienia wolności była karą właściwą. Oskarżony nie daje żadnych gwarancji, że w przypadku potraktowania go łagodniej przez Sąd wyciągnąłby z tego faktu pozytywne wnioski. Oskarżony jest jednostką niepoprawną, wymagającą intensywnej resocjalizacji. Oskarżony jest głęboko zdemoralizowany, bezkrytyczny, nie wyciąga żadnych konsekwencji ze swojego postępowania i to pomimo tego, że w prowadzonych wcześniej postępowaniach orzekano wobec niego kary o łagodniejszym charakterze. Należało więc zagwarantować odpowiednio długi czas na przeprowadzenie skutecznej resocjalizacji w warunkach zakładu karnego. Nie sposób przy tym uznać, aby pożądanee skutki i cele postępowania zostały osiągnięte w przypadku wymierzenia kary pozbawienia wolności w niższym wymiarze lub z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Jednocześnie, w przekonaniu Sądu, wymierzona kara z uwagi na charakter czynów i dotychczasowy sposób życia oskarżonego, nie była karą rażąco surową.

W punkcie IV wyroku Sąd, na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł od oskarżonego P. Ł. (1) na rzecz pokrzywdzonego K. L. (1) kwotę 1000,00 (tysiąc 00/100) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie ulegało wątpliwości, że w wyniku działań oskarżonego, powstała szkoda na osobie, obejmująca cierpienie fizyczne i moralne, związane ze zdarzeniem. Sąd uznał więc, że pokrzywdzonemu przysługuje odpowiednia suma pieniężna jako zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, wobec czego nie może być jedynie symboliczne. Winno być ekonomicznie odczuwalne. W ocenie Sądu, dzielającego poglądy Sądu Najwyższego wyrażone w orzeczeniach z dnia 24 lutego 1970 r., w sprawie I CR 438/69, opubl. zbór Lex nr 6677 oraz z dnia 5 maja 1967 r., w sprawie I PR 118/67, opubl. zbór Lex nr 13932, dla przyznania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie są niezbędne trwałe następstwa chorobowe, ale chociażby nieznaczne i krótkotrwałe stanowią dostateczną podstawę żądania zadośćuczynienia. Podstawę taką stanowią również cierpienia fizyczne i inne następstwa, które przez krótki nawet okres życia wytrąciły poszkodowanego z równowagi i zakłóciły tok jego życia. Wysokość zadośćuczynienia przyznanego przez Sąd, w świetle doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy, należy uznać za adekwatną. Nie jest możliwe ustalenie z matematyczną dokładnością wysokości zadośćuczynienia. W niniejszej sprawie Sąd wziął pod uwagę w szczególności takie okoliczności jak nasilenie cierpień fizycznych i psychicznych oraz negatywne następstwa czynu. Nie sposób jest przy tym wycenić bólu fizycznego i psychicznego poniesionego przez pokrzywdzonego. Każdy osoba odczuwa cierpienie inaczej. Zdaniem Sądu, po uwzględnieniu wskazanych powyżej okoliczności kwota orzeczonego zadośćuczynienia była adekwatna, mająca odnieść odczuwalny efekt ekonomiczny.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego P. Ł. (3) łącznej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w postaci tymczasowego aresztowania od dnia 3 marca 2016 r. (godz. 13.48) do dnia 15 marca 2016 r. (godz. 13.48), przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

O kosztach udzielonej oskarżonemu pomocy prawnej z urzędu Sąd rozstrzygnął na podstawie § 4 ust. 1 i 2 oraz § 17 § 2 pkt 3 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801)

zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. (3) kwotę 619,92 (sześćset dziewiętnaście 92/100) złotych, w tym 23% VAT.

Przypomnieć jedynie trzeba, iż zgodnie z treścią § 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714) do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Sąd nie stwierdził przy tym, aby sprawa cechowała się szczególnym stopniem zawichości sprawy, a nakład pracy adwokata oraz wkład jego pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, czy obszerność zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, powodowały konieczność przyznania wynagrodzenia ponad 1/2 obowiązującej stawki maksymalnej.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalniając oskarżonego od obowiązku ich uiszczenia uznając, że obowiązek ten byłby dla niego zbyt uciążliwy. Oskarżeni niedawno zakończyli odbywanie kary pozbawienia wolności. W sytuacji, gdy orzeczono wobec niego kolejną bezwzględną karę pozbawienia wolności, dodatkowo obciążanie go kosztami byłoby nieuzasadnione.